KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Lipca. — Rok 1834. Piątek. № 189. Jutro, Ś. Wincenty a Paulo. Uroczystość u XX. Missjo: i Siostr Mił:

Dalszy ciąg pensji emerytalnych, przeznaczonych przez N. PANA. JP. Jan *Łuszczewski* Nadrachmistrz w Kommissji Rzą: Przych: i Skarbu, za 25 letnią służbę, zł. 2250, i prócz tego przez wzgląd na utratę zdrowia tego Urzędnika w ciągu służby iego, dodatek zł. 750, rocznie i do śmierci. Anto: *Bobrowska* Wdowa po Intendencie Jlnym Skarbu, za przeszło 22 letnią służbę iej męża, zł. 1200, i prócz tego przez wzgląd na wiek podeszły i stan ubóstwa, w iakiem się JP. Bobrowska znajdnie, niemniej na odznaczaiące się zasługi zeszłego iej męża, dodatek zł. 2800, rocznie i do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie. JPani Salo: *Kraiewska* Wdowa po zastępcy Rewizora Jlnego, za 26 letnią iej męża służbę wojskową i cywilną, zł. 400, rocznie i do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie. Tom: *Skaczkowski* b. Dozorca, za przeszło 44 letnią służbę, zł. 720, r. i do ś. Anna *Ciszewska* Wdowa po Strażniku, za 34 letnią służbę iej męża, zł. 252, r. i do ś. lub wejścia w nowe związki małżeńskie. JP. Stan: *Bruenck* b. Rachmistrz, za 30 letnią służbę, zł. 1500, r. i do ś. Winc: *Huszcza* b. Strażnik, za 38 letnią służbę, zł. 618, r. i do ś. JPani Tekla *Szczawińska* Wdowa po Kontrolerze, za 20 letnią służbę iej męża, zł. 375 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe zwią: małż:, w połowie dla dzieci. JPani Salo: *Myszkowska* Wdowa po Pisarzu magazynu solnego, za przeszło 21 letnią służbę iej męża, zł. 825 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe w związki małż:, w połowie dla dzieci. JP. Piotr *Smolikowski* Referent przy Kommissji woie: Augustowskiego, za przeszło 28 letnią służbę, zł. 2250, r. i do ś. JP. Kar: *Mesner* Poborca ob: Mławskiego, za przeszło 34 letnią służbę, zł. 2800, r. i do ś.

Niżej podpisany, utrzymuiący *Instytut naukowy prywatny męzki* i *Pensją*, przeniosł mieszkanie z ulicy Sto Jerskiej do domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495. Wchód od ulicy Miodowej i Danielewiczowskiej. *Birnbaum*.

— Woda na *Wiśle* zaczęła nieco przybierać.

— Ulubiony Walc *Hummla* grywany u Wód Mineralnych Warszawskich, skomponowany na Pjanoforte, zł. 1. Mazur skomponowany na Pjanoforte przez A. *Kostrzewskę*, zł. 1; wyszły w składzie muzyki J. *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej Nr 484. Tenże skład odebrał nowy znaczny transport muzyki, najnowsze kompozycje *Herca*, *Hintena*, *Szopena*, *Czernego*, *Kalkbrennera* i innych Autorów, z którym ma honor polecić się łaskawej Publiczności.

— Nad brzeg Wisły pod koszarami Alexandryjskiemi, onegdaj woda wyrzuciła ciało człowieka z nazwiska niewiadomego, już znacznie nadpsute. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Fra Djawolo*, przywołani JPanna Klara *Zamecka*, tudzież JPP. *Dobrski* i *Żółkowski*. — W dniu 6 Grudnia Paweł *Bora* gospodarz rolny z wsi Dobra, przybywszy do Kalisza, zabawił w tem mieście do zmroku. Przed powrotem do domu, wstąpił do szynku *Wejgla* z wyrobnikiem *Parotem*, gdzie zastał Jana *Dulibę* z wyrobku utrzymuiącego się, który do nich zbliżył się. Po opuszczeniu tego szynku wstąpili wszyscy 3ej do innego, gdzie ieszcze iakiś czas zabawili, a nareszcie razem wyszli. *Parota* rozstał się z nimi wcześniej, *Duliba* zaś który w ostatnim szynku widział u *Bory* pieniądze, powziął niegodziwy zamiar ich przywłaszczenia, zmyślił, że mu wypada iść do *Dobrca* i towarzyszył *Borze* dalej. W tem zna-

gła schwycił *Duliba Borę* z tyłu, obalił go na ziemię, dusząc iedną ręką za gardło, gniótł go kolanami, drugą zaś ręką urwał mu kieszeń od spodni, w której znajdowały się pieniądze w ilości blisko zł. 11, oraz pęcherz i assygnacja na drzewo. Nieprzestał *Duliba* na rabunku, usiłował ieszcze odjąć *Borze* życie, mówiąc: „muszę cię udusić, bo byś mnie wydał.“ Szczęście, iż nadejściem żołnierzy *Duliba* zstrwożony, uciekł i morderstwa dokonać niezdołał, w chwili zaś tej ucieczki, *Borza* trzymaiąc go za sukmanę, część takowej mu oderwał. Uięty *Duliba*, w badaniu sądowem, z początku zarzuconego przestępstwa bezwarunkowo zaprzeczał, atoli znaleziono przy nim pęcherz i assygnację na drzewo razem z pieniędzmi *Borze* zabraną, a trochę sukna przez *Borę* złożonego, okazało się być istotnie częścią sukmany *Duliby*, świadkowie zeznali, że *Duliba* dnia 6 Grudnia właśnie w sukmanę rzeczoną był ubrany, i dopiero nazaiutrz rano odzienie zmienił, w końcu pokrzywdzony *Bora* rzeczywistość gwałtu na swej osobie spełnionego w myśl przepisów prawa potwierdził przysięgą. Tylu związany dowodami, przyznał nakoniec *Duliba*, że pieniądze *Borze* zabrał, lubo aż do końca obstawał przytem, że zabor ten nie na drodze publicznej, lecz przy wyjściu z szynku nastąpił. Taki czyn oceniaiąc Sąd sprawiedliwości karzącej województw Mazowieckiego i Kaliskiego, wydał d. 12 z. m. wyrok, mocą którego Jerza *Dulibę* w części własnem przyznaniem, w części zaprzysiężeniem istoty czynu i całą inkwizycją o rabunek przekonanego, a iuż poprzednio za zbrodnią kradzieży, kryminalnie karanego, na lat 18 więzienia warownego z zaostrzeniem *piętnowania* i z skutkami kar skazał. — Sprowadzone w tych dniach zostały do Warszawy z Anglji na berlincę, 6 Owiec czystej rassy *Lejcestarskiej*, które zadziwiaią massą wełny iaką na sobie maią, 3 Swinie z gatunku *Chińskich*, i 3 Brytany. W dzień przybycia do Warszawy, obie świnie oprosiły się a nazaiutrz oszczeniła się suka, tak więc, te na rozmnożenie rassy w kraiu sprowadzone zwierzęta, szybki rokuią postęp. — W ogrodzie zwanym *Dolinka szwajcarska* przy ulicy Alea Nr 1713 lit: B, będzie podbierany *Miód Lipcowy* d. 20 b. m. to iest: w przyszłą Niedzielę o godzinie 7 wieczorem. Amatorowie chcący takowy nabyć w plastrach lub być przytomnemi tej operacji, raczą się w miejscu i czasie oznaczonym znajdować, gdzie ich, właściciel ogrodu i pasieki zaprasza. — Wczoraj, o godzinie 5tej z południa, w browarze przy ulicy Ogrodowej, wszczął się pożar, lecz natychmiast został ugaszony.

Z Suwałk 8 Lipca 1834. — Rocznicę urodzin N. CESARZA i KRÓLA, tudzież N. Wielkiej Xczki ALEXANDRY, uroczyście obchodzono; o godzinie 8 w obec JW. Jenerała Brygady *Markowa*, pułk piechoty Xcia *Welingtona* odbył paradę, a następnie wojsko słuchało Nabożeństwa w Cerkwi na placu musztry pod namiotem urządzonej. O godzi: 10 odbyło się nabożeństwo solenne w obec Władz rządowych w Kościele parafijalnym. Na obiedzie u JW. Prezesa Kommissji Woiewódzkiej danym dla Wojskowych i Urzędników, spełnione zostały przy odgłosie muzyki, za zdrowie N. CESARZA i KRÓLA aby iak najdłużej uszczęśliwiał Ludy Berłu Jego podległe; za zdrowie całej N. Rodziny Cesarskiej i za zdrowie JO. Xiążęcia Jenerał-Feldmarszałka i Namiestnika Królestwa. Oświecenie rzęsiste miasta, zakończyło obchód ten uroczysty. — *Dyrektor Gimnazjum Woiewódzkiego w Piotrkowie.* Po dopełnieniu przepisanych examinów na zakończenie roku szkolnego 1833/34, odbywać się będzie d. 30 Lipca r. b. akt uroczysty w Gimnazjum Woiewódzkiem Piotrkowskiem, na który władze rządowe, rodziców i opiekunów Dyrektor Gimnazjum zaprasza. *Siewieluński.*

Hiszpanja. — Od nieiakiego czasu oba strony

nictwa zaczęły narzekać na Anglją, dowodząc że ona najprzód wspierała *Don Michała* i *Don Karola*, a potem opuściła, co stało się powodem wojny domowej.

Niemcy. — Oczekiwany od dawna sejm *Siedmiogrodzki*, został d. 1 b. m. uroczyście otwarty przez Arcy-Xcia *Ferdynanda* Gubernatora *Galicji*. Sejm *Węgierski* ma być odroczony. — Mówią że zatargi z *Szwajcarją* ułatwiaią się w dobry sposób. — Od granic *Holandji* donoszą, że wojsko Holenderskie iest w poruszeniu.

Francja. — Niektóre gazety Paryzkie opisuią z szczegółami iak spiesznie z rozkazu Sułtana wzmacniane są *Dardanelle*. — Mieszkaiący we Francji *Kwakier* niechciał dopełniać obowiązków Gwardji naro: przekonywaiąc, że to sprzeciwia się iego religji, wytoczyła się iego sprawa aż do sądu kassacyjnego i Kwakier przegrał. — Król oglądał powóz parowy iadący nawet bez kolei żelaznych i okazał zupełne zadowolenie, wynalazcami tej zadziwiaiącej nowości są *Niemcy*. — Znowu głoszą, że zaślubiny Królewny Francuz: z Xięciem Neapolitańskim doznaią trudności. — Gdy loterja liczbowa wkrótce będzie skasowana we Francji; rząd zachęca aby nie maiętni ludzie, służący, czeladź etc. oddawali co im pozostaie, do towarzystwa oszczędności, co nader użytecznem stać się może. — Uważaią Politycy że od kilku dni prace Ministrów odbywaią się w zupełnej taiemnicy.

Rozmaitości. — Uczeń Malarza *Szadow*, kończy teraz piękny obraz wystawiaiący *Jeremjasza*, ma to być doskonałe dzieło, sam *Szadow* powiedział że od czasów *Rafaela* i *Michała Anioła* nic piękniejszego i lepszego niewymalowano — Na wyspie *Cejlan* w lasach tamtejszych szczególnie w porze dżdzystej, znajduie się mnóstwo pewnego gatunku Piiawek, które są nierównie mniejsze od naszych, są bowiem tak iak mierna igła, koloru czerwonego, posuwaią się bardzo szybko, łażą bowiem głową w miejsce przytykaiące, a całe ciało bardzo prędko za głową się posuwa i która natychmiast dalej się wyciąga, a tak nim człowiek się postrzeże, iuż ona przez suknią przeszyię się, i piie krew, szczególniej że w tym gorącym klimacie koniecznie lekkie suknie nosić potrzeba; gdy idąc przez te lasy człowiek usiądzie, natychmiast rój tych piiawek napada go i może być w niebezpieczeństwie utraty życia, na zwierzęta również napadaią iak i na ludzi, szczególniej konie które przez nich attakowane wierzgaią przodem i tyłem, i dla tego tamtędy konno iechać iest niebezpiecznie. — W *Szkocji* teraz 50,000 ludzi trudni się fabrykacją *Szalów Kaszmirowych*, wełnę do tego potrzebną otrzymuią z Francji. — W *Lugdunie* P. *Duboa* wynalazł nowy kontrabas, który w tamecznym Kościele S. *Izydora* zastępuie organy i nazwał go *Ophielejdą*. Instrument ten ma 7 stóp długości i w górze kończy się 2 do 3ch stóp wysokim pawilonem, ma 9 kołków do stroienia, tony tego monstrum muzykalnego są dziwne i fantastyczne, lecz iednakże przyiemne. — Przy ostatniej wystawie płodów i wyrobów kraiowych w *Dublinie*, dostał P. *John Hiller* za nóż który miał 873 kling (?) złoty medal wartuiący 40 gineów. — *Paganini* będący w Paryżu, ma być zapozwany, przez ojca Panienki, którą ten Wirtuoz uwiozł.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

W dniu 21 b. m. o godzinie 11 rano odbędzie się w Kancellarji Kommissarza Administracyjnego Cyrkułów 9 i 10 Licytacja publiczna na sprzedaż do rozebrania Domu drewnianego pod Nr 1681, od frontu ulicy Hożej położonego, iako grożącego zawaleniem się. Licytacja rozpocznie się od złp: 60. Bliższe warunki każdego dnia w Biórze pomienionego Kommissarza mogą być przejrzane. — Referendarz Stanu Prezydent *I. Baszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Woroniecki Kal: Xiążę z Glinek, Suchodolska Cel: Hra: z Chańska, Dzierzbicki Szambelan z Chilic, Czas.

necki Sędzia Appel: z Gub: Mińskiej, Denhof Pułkownik z Trębaczow, Bakwaski Anato: Dzie:

DONIESIENIA.

Skład OLEJU preperowanego i OCTU będącego pod filarami Wielkiego Teatru, przeniesiony na teraz na Krakowskie Przedmieście pod Nr 412, do domu JW. Starościny Mokronowskiej. —

J. Adamowski.

PAPIERY, to iest Dymissja, Paszport, oraz 3 arkusze Pargaminu po Rossyjsku zapisane, znalezione zostały na trakcie Brzesko-Litewskim; obrać można w Karczmie Kobierne za Dembem Wielkim w Obwodzie Stanisławowskim położonej.


Dom częścią murowany częścią drewniany z Ogrodem iest z wolnej ręki do sprzedania przy ulicy Brackiej pod Nr 1591. Wiadomość u Właścicielki domu tegoż.

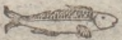
Dnia 16 b. m. rano idąc od Wód z Krasińskiego Ogrodu na Senatorską ulicą lub z Podwala na Leszno, zgubiony został MEDALJONIK gładki kryształowy z złotą obwódką, w którym znajdowały się włosy, będące pamiątką. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie do W. Sauve Lekarza Dywizyjnego b. W. P. teraz Doktora cywilnego i Akuszera przy ulicy Podwal w domu W. Dyzmańskiego, ieżeli żądać będzie za nagrodą.


KAPELUSZY słomkowych przezroczystych dostać można w Magazynie Stroiów Ludwiki Wemmer.

Licytacja Ruchomości w Pałacu Nr 410, w Warszawie na dzień 21 m. i r. b. ogłoszona, odwołaną zostanie do dalszego czasu.



Summa 30,000 zł: w monecie srebrnej, iest do ulokowania na 1wszą hypotekę domu murowanego z procentem 6 od 100 na lat kilka, zgłosić się pod Nr 11, przy ulicy Sto Jańskiej na pierwsze piętro. — *J. Chwalibog.*


Śledzie Pocztowe po zł: 1 gr: 15 sprzedaią się w Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej.

W skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego sprzedane zostaną w drodze publiczney licytacji w Szpitalu Sgo Rocha przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 395, w dniu 21 b. m. o godzinie 9 z rana, różne Ruchomości po niegdy Marjannie Korzeniewskiej pozostałe.

Reient *Nowicki.*

ŚLEDZIE Holenderskie Pocztowe świeże sprzedaią się na sztuki, ieden po zł: 1 gr: 15, w Składzie Musztard przy ulicy Miodowej Nr 482. — *Krzyżanowski.*

G. Graff ma honor Szanownym Damom oznajmić, że przeniósł mieszkanie swoie pod Nr 965, na pierwsze piętro ulicę Graniczną, na główne schody w domu Masłowskiego, poleca się dobremi GORSETAMI.


Z powodu odjazdu za granicę, są do sprzedania odstępuiąc 4tą część co kosztowały, Fortepjan prawie nowy iako i Meble mahoniowe i iesionowe, mało co używane w najnowszym guście, u iednego z pierwszych Stolarzy robione. Dowiedzieć się można na Saskim Dziedzińcu w Pawilonie za Odwachem, przed którym są akacje, u Kamerdynera Dratwińskiego od godziny 9 do 12 z rana, codzień zacząwszy od 20 t. m. aż do końca miesiąca.


Cztery Krowy z rassy Żuławskiej, młode, są do sprzedania przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1236. Wiadomość dalsza u Stróża tegoż domu.


Z dnia 10 na 11 b. m. i r. skradziono we Wsi Kłudnie pod Miastem Błoniem, Konia fornalskiego maści karej, z strzałką na czole, często na prawe oko płaczącego, lat 7 stary, więzi grubo płaskiej (wałowaty.) Ktoby o takowym miał wiadomość, niech raczy dać znać do Wsi Kłudna pod Błoniem, a odbierze przyzwoitą nagrodę, ieśli takowej wymagać będzie.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej*, ŚNIADANIE: Zupa z grochu młodego z grzankami, Barszcz postny zabielany i Chłodnik, Szczupak z sosem kaparowym i inny, Sandacz z iaiami i po Radziwił:, i inne ryby smażone i gotowane z sałatą lub mizerją, Pieczeń cielęca i wołowa a la Dop, Polędwica z kartofelkami, Ryż z wiśniami na zimno, Potrawa z kurcząt, Pierogi leniwe, Jesiotr po wiedeńsku z podlewą, Kurczęta i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, *w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera*, ŚNIADANIE: Czarnina z prosiąt, Zupa cytrynowa, Pieczeń wołowa z rożna, Prosie pieczone, Pierożki leniwe, Muzgi cielęce z sosem kaparowym, Potrawa z młodych kaczek z kaszą perłową i grzybami, Kalafjory z masłem, Kurczęta, Raki, etc.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro *Przyiaciele*, i *Zabawa Tancerska*, w którey JPanna *Emerle* Tancerka z Wiedeńskiego Teatru Opery, 1wszy raz wystąpi na scenę tutejszą.